

opusdei.org

Psalm 2

Odmawianie i rozważanie tego psalmu pozwala na pogłębienie świadomości synostwa Bożego.

12-11-2024

„W każdy wtorek po pierwsze wzywamy swojego Anioła Stróża, aby był z nami podczas modlitwy, potem całujemy różaniec, jako dowód miłości do naszej Pani i aby zaznaczyć, że to nasza najskuteczniejsza broń, a następnie odmawiamy Psalm 2 po łacinie. Radzę wam (...), abyście użyli tego tekstu do waszej wtorkowej

modlitwy popołudniowej. I powoli zrozumiecie, dlaczego to właśnie wołanie wznosimy do nieba po całej ziemi, zanim zaczniemy nasze wielkie walki i zawsze”1.

Tak pisał św. Josemaría w 1939 roku. Przygotowywał się wtedy do rozpoczęcia nowego etapu pracy apostolskiej, której nie przerwały trzy lata wojny domowej. Chciał zachęcić garść swoich dzieci, które tworzyły wówczas Dzieło, do odważnego apostołstwa, które nie zna granic. Chciał im zwrócić uwagę, aby liczyli przede wszystkim na łaskę naszego Ojca Boga.

Faktycznie częste rozważanie tego tekstu Pisma Świętego prowadzi nas między innymi do uświadomienia sobie „w jak cudowny sposób troszczy się o nas Bóg, zawsze gotów nas usłyszeć, w każdej chwili uważny na słowo człowieka”2. Dzieje się tak,

ponieważ Bóg kocha nas jak swoje najukochańsze dzieci.

Trójca Święta chciała w swej pełnej miłości Opatrzności, aby Słowo stało się Człowiekiem, aby zbawić grzeszną ludzkość. Jako owoc swego Wcielenia, swego życia, śmierci i zmartwychwstania, Chrystus zesłał nam od Ojca najcenniejszy dar – Ducha Świętego, dzięki któremu zwracamy się do Boga *Abba! Pater!* On utożsamia nas z Chrystusem i powoduje, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

W każdy wtorek, kiedy rozważamy Psalm 2, kontemplujemy naszą identyfikację z Chrystusem i słyszymy z nieba słowa Boga Ojca: *Filius meus es tu, ego hodie genui te. Postula a me, et dabo tibi gentes hereditatem tuam et possessionem tuam terminos terrae*³. Św. Jan Chryzostom komentuje to następująco: *Już nam się nie obiecuje ziemi*

*mlekiem i miodem płynącej ani
długiego życia, ani licznego
potomstwa, ani pszenicy, ani wina, ani
stad owiec, lecz niebo i dobra nieba:
synostwo Boże i braterstwo
Jednorodzonego oraz udział w Jego
dziedzictwie, chwale i królowaniu*4.

*Astiterunt reges terrae, et principes
convenerunt in unum adversus
Dominum et adversus christum eius*5,
królowie ziemi powstają i władcy
spiskują wraz z nimi przeciw Panu i
przeciw Jego Pomazańcowi. Widzimy
jak i w naszych czasach spełniają się
powyższe słowa, natchnione przez
Ducha Świętego. „Kiedy widzimy, my
teraz i przyszłe pokolenia, zanied-
banie tylu dusz, które nie pamiętają,
że należą do Boga, że są dziećmi
Boga; kiedy widzimy żalosne
posunięcia tylu rządów w tylu
krajach; kiedy widzimy rany
Kościoła, rany Mistycznego Ciała;
kiedy z miłości do Boga musimy
znosić oszczerstwa i obelgi, trzeba

rozważyć psalm drugi, jak czynimy to w każdy wtorek”6.

*Dirumpamus vincula eorum et proiciamus a nobis iugum ipsorum!*7

Ludzie, także ci, którzy rządzą światem, chcą zrzucić z siebie ciężar prawa boskiego. „Nie tylko obiektywnych norm moralnych, bo o tych już prawie się nie mówi, ale nawet ogólnego zmysłu moralnego”8. Wszędzie słyhać ten sam krzyk: „Stargajmy Ich więzy i odrzućmy od siebie Ich pęta! Łamią słodkie jarzmo, zrzucają z siebie brzemie, cudowne brzemie świętości i sprawiedliwości, łaski, miłości i pokoju. Oburzają się na miłość, śmieją się z bezbronnej dobroci Boga, który rezygnuje z użycia zastępów anielskich we własnej obronie. Gdyby Pan dopuścił kompromis, gdyby poświęcił kilku niewinnych, żeby zadowolić większość, która ponosi winę, może jeszcze mogliby próbować

porozumieć się z Nim. Jednak logika Boga jest inna. Nasz Ojciec jest prawdziwym ojcem i jest gotów przebaczyć tysiącom ludzi czyniących zło, o ile znajdzie się choćby dziesięciu sprawiedliwych. Ci, którymi kieruje nienawiść, nie mogą zrozumieć tego miłosierdzia i umacniają się w swojej pozornej bezkarności na ziemi, karmiąc się niesprawiedliwością”9.

Dobrze jest o tym pamiętać. Kiedy uświadamiamy sobie zło, jakie istnieje na świecie, nie możemy się załamywać. „Musimy być optymistami, ale nasz optymizm ma się rodzić z wiary w moc Boga – Bóg nie przegrywa bitew. Nasz optymizm nie może pochodzić z ludzkiej satysfakcji, z głupiego i próżnego zadowolenia”10.

„Śmieje się Ten, który mieszka w niebie, Pan się z nich naigrawa, a wtedy mówi do nich w swoim gniewie i w swej zapalczywości ich

trwoży”. Jak słuszny jest gniew Boga i jak sprawiedliwe Jego uniesienie, jak wielka też jest Jego łaskawość!

„Przecież Ja ustanowiłem sobie króla na Syjonie, świętej górze mojej.

Ogłoszę postanowienie Pana:

Powiedział do mnie: Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem”.

Miłosierdzie Boga Ojca dało nam za Króla Jego Syna. Kiedy grozi, lituje się; oznajmia o swoim gniewie i daje nam swoją miłość. „Tyś moim synem” – zwraca się do Chrystusa i zwraca się do ciebie i do mnie, jeśli zdecydujemy się być *alter Christus*, *ipse Christus*.

Słowa nie mogą nadążyć za sercem, które wzrusza się dobrocią Boga.

Mówi nam: „Tyś moim synem”. Nie kimś obcym, nie łaskawie

traktowanym sługą ani przyjacielem, co już znaczyłoby wiele. Synem!

Pozwala nam zwracać się do siebie z synowską miłością, a nawet

dodałbym, że z bezpośredniością dziecka, któremu Ojciec nie jest w stanie niczego odmówić.

Mówicie, że wielu ludzi z uporczywością postępuje niesprawiedliwie? Tak, jednakże Pan mówi z naciskiem: „Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garncarza ich pokruszysz”. Są to obietnice wielkie i są one Boże – nie możemy ich lekceważyć. Nie na próżno Chrystus jest Odkupicielem świata i króluje jako Pan po prawicy Ojca. Jest to straszna zapowiedź tego, co czeka każdego, kiedy przeminie życie – bo ono przemija – i co czeka wszystkich, kiedy skończy się historia, jeśli serce człowieka będzie zatwardziałe w złu i w rozpacz.

Jednakże Bóg, który zawsze może pokonywać, woli przekonywać: „A teraz, królowie, zrozumcie, nauczcie

się, sędziowie ziemi! Służcie Panu z bojaźnią i Jego nogi ze drżeniem całujcie, bo zapłonie gniewem i poginiecie w drodze, gdyż gniew Jego prędko wybucha. (...)”

Jest to dzieło zbawienia, królowanie Chrystusa w duszach, przejaw miłosierdzia Bożego. „Szczęśliwi wszyscy, co w Nim szukają ucieczki”. My, chrześcijanie, mamy prawo wysławiać królewskość Chrystusa: bo chociaż wiele jest niesprawiedliwości, chociaż wielu nie pragnie tego królowania miłości, w tej samej ludzkiej historii, która jest miejscem działania zła, dokonuje się stopniowo dzieło zbawienia¹¹.

Rozważanie Psalmu 2 jest dla nas źródłem siły. „Chcę, abyście przygotowali się do walki, która jest czuwaniem i służbą Kościołowi rzymskiemu, świętemu, jednemu, powszechnemu i apostołskiemu, odmawiając Psalm o Królowaniu

Chrystusa, z duchem mnicha i wojownika, bo taka jest siła naszego powołania (...).

Dzieci moje, nazwałem was przy pewnej okazji tak, jak św. Paweł: *gaudium meum et corona mea* – moją radością i moją koroną. A teraz mówię wam także z Apostołem: dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego (Flp 2,2). Ożywiajcie wiarę w nadprzyrodzoną misję, którą otrzymaliśmy. Ufajcie Bogu i temu grzesznikowi, którego Bóg zechciał wam dać jako Ojca. Zwycięzimy wtedy wszystkie bitwy, jakie musimy stoczyć w świecie i ze światem, który się zbuntował i knuje daremne zamysły, którego królowie i władcy spiskują przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi”12.

Matko nasza, *Virgo potens*, pomóż nam zwyciężyć w walkach miłości i

pokoju, które staczamy, aby szerzyć
Królestwo Twego Syna.

1 Św. Josemaría, *list*, 24 III 1939.

2 *To Chrystus przechodzi*, nr 57.

3 Ps 2,7-8.

4 Św. Jan Chryzostom, *In Matthaeum
homiliae* 16,5.

5 Ps 2,2.

6 Św. Josemaría, *Instrukcja*, 8 XII
1941, nr 34.

7 Ps 2,3.

8 Św. Josemaría, *list*, 30 IV 1946, nr
36.

9 *To Chrystus przechodzi*, nr 185.

10 *To Chrystus przechodzi*, nr 123.

11 *To Chrystus przechodzi*, nr
185-186.

12 Św. Josemaría, *list*, 24 III 1939.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/psalmu-2/](https://opusdei.org/pl-pl/article/psalmu-2/) (25-03-2025)